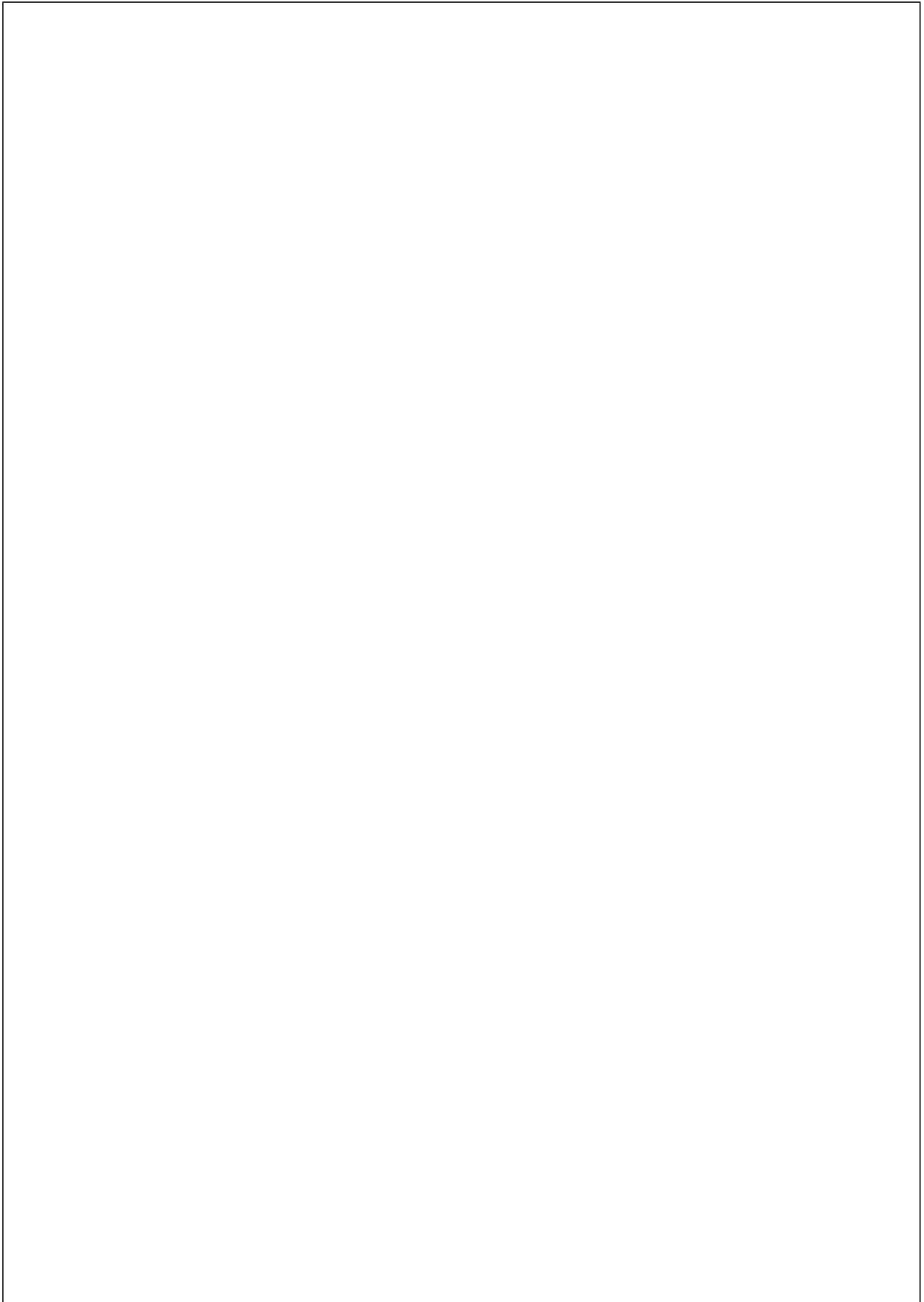


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/207957,Karol-Nawrocki-Kaplan-wolnosci.html>
27.02.2026, 11:21



[Następny](#)

[Powrót](#)

Karol Nawrocki: Kapłan wolności

Komunizm w Europie był zbrodniczy do samego końca, długo po śmierci Lenina i Stalina. W połowie lat 80. głośnym echem na całym świecie odbiła się męczeńska śmierć polskiego księdza Jerzego Popiełuszki – pisze dr Karol Nawrocki, prezes Instytutu Pamięci Narodowej dla portalu wszystkoconajwazniejsze.pl.

19.10.2026

[ks. Jerzy Popiełuszko](#)

Poniżej publikujemy tekst prezesa IPN dr. Karola Nawrockiego w jęz. polskim, angielskim, hiszpańskim, francuskim, ukraińskim i rosyjskim.

Karol Nawrocki, Prezes Instytutu Pamięci Narodowej

Krótko przed dziewiątą rano przed kościół pw. św. Stanisława Kostki zajęła limuzyna na dyplomatycznych numerach. „Niech żyje George Bush” – skandował kilkutysięczny tłum warszawiaków, gdy otwierały się drzwi auta. Wiceprezydent USA przeszedł pod grób księdza Jerzego Popiełuszki, gdzie złożył wiązanek kwiatów. „W osobie księdza Jerzego świat stracił odważnego bojownika o sprawę wolności, ale jego poświęcenie nie było daremne” – oświadczył tego poranka Bush senior. Krótkie przemówienie zakończył słowami wypowiedzianymi po polsku: „Za naszą i waszą wolność”. Po czym ułożył palce w kształt litery „V” – znak zwycięstwa.

Działo się to 28 września 1987 roku. Polska – tak jak znaczna część Europy Środkowo-Wschodniej – wciąż znajdowała się w więzach komunistycznej dyktatury i sowieckiej dominacji. W czasie kilkudniowej wizyty nad Wisłą drugi najważniejszy polityk Stanów Zjednoczonych odbył wiele rozmów z przedstawicielami władz, ale też nieuznawanej przez nie opozycji demokratycznej, reprezentowanej przede wszystkim przez Solidarność. Wieniec złożony na grobie Popiełuszki Bush nie przypadkiem okrył flagą z symbolem tego ruchu społecznego. Oddawał bowiem hołd niezłomnemu kapelanowi Solidarności, który za głośne upominanie się o godność ludzką zapłacił życiem.

Komunistów walka z Kościołem

Gdy we wrześniu 1947 roku Popiełuszko przychodził na świat we wsi Okopy we wschodniej Polsce, Europa była już podzielona żelazną kurtyną. Polacy nie z własnej woli znajdowali się w strefie wpływów Stalina. W Warszawie rządziła komunistyczna klika, zainstalowana na bagnietach Armii Czerwonej i kolbach NKWD. Nowe władze sfałszowały wybory parlamentarne, brutalnie rozprawiły się z opozycją demokratyczną i podziemiem niepodległościowym. Ostatnią znaczącą instytucją niezależną od komunistów pozostawał Kościół katolicki, choć i jemu rządzący wypowiedzieli z czasem bezpardonową walkę. Jej kulminacją stało się uwięzienie w latach 1953–1956 charyzmatycznego prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Represje nie złamały Kościoła. Przeciwnie, w kolejnych latach i dekadach zdawał się on wyraźnie wygrywać z komunistami walkę o rząd dusz. Potwierdziła to w czerwcu 1979 roku pierwsza pielgrzymka do Polski Jana Pawła II. Na placu Zwycięstwa w Warszawie papież wezwał Ducha

Świętego do odnowienia oblicza „tej ziemi”. Spełnienie tych słów przyszło kilkanaście miesięcy później. W sierpniu 1980 roku całą Polskę ogarnęła fala strajków. Robotnicy domagali się poprawy warunków bytowych, ale też – co w warunkach dyktatury komunistycznej było potężnym naruszeniem tabu – zgody władz na utworzenie wolnych związków zawodowych.

Kapelan Solidarności

Młody ksiądz Popiełuszko nie odmówił, gdy w tym gorącym momencie został wysłany do strajkującej Huty Warszawa, by przy prowizorycznym ołtarzu odprawić mszę. Szedł tam z wielką treścią, ale robotnicy przywitali go oklaskami.

Strajki doprowadziły wkrótce do powstania Solidarności – wielomilionowego związku zawodowego niezależnego od władz. Popiełuszko stał się jednym z jej kapelanów. Odwiedzał też strajkujących studentów. „Za wami jest całe społeczeństwo. (...) Życzę wam z całego serca wytrwania i zwycięstwa” – mówił do słuchaczy Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarnictwa w Warszawie. Ich protest z jesieni 1981 roku władza komunistyczna złamała siłą. Wkrótce podobnie obeszła się z całym narodem.

13 grudnia 1981 roku ekipa Wojciecha Jaruzelskiego wyprowadziła czołgi na ulice polskich miast. Tysiące działaczy Solidarności trafiło do więzień i ośrodków internowania. Popiełuszko pomagał, jak tylko mógł, im i ich rodzinom. Rozwoził dary napływające z Zachodu. Przyszedł na procesy polityczne, by na sali sądowej podtrzymywać na duchu niewinnie oskarżonych. W kościele pw. św. Stanisława Kostki odprawiał comiesięczne msze za ojczyznę, na które przybywały tłumy: warszawiacy i mieszkańcy innych miast; wierzący, a nawet niewierzący. Podczas kazań wielokrotnie mówił o solidarności – tej pisanej małą literą i tej zdelegalizowanej przez komunistyczne władze. Podkreślał, że można pozostać „ludźmi duchowo wolnymi” nawet w warunkach „zniewolenia zewnętrznego” – o ile odrzuci się lęk i dać świadectwo prawdzie. Nazywał po imieniu zło, a jednocześnie uczył, by walczyć z nim tylko dobrem.

W pętli reżimu

Rosnąca popularność i niekwestionowany autorytet Popiełuszki drażniły komunistów. Kapłan był inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa i w różny sposób nękany. „Dwukrotnie pomalowali mi samochód białą farbą. Dwukrotnie była próba włamania do mieszkania (...). Dwukrotnie włamanie do kościoła” – wyliczał w wywiadzie udzielonym dziennikowi „La Libre Belgique”. Dwa razy – w sierpniu i grudniu 1983 roku – Popiełuszko był też zatrzymywany. Funkcjonariusze tajnej policji politycznej posunęli się nawet do tego, że do mieszkania podrzucili mu naboje i materiały wybuchowe. Prokuratura wszczęła wobec niego śledztwo i ciągała go na przesłuchania. Do tego dochodziły paszkwile w prasie. Autorem jednego z najbardziej perfidnych był rzecznik rządu Jerzy Urban. W artykule zamieszczonym pod pseudonimem zarzucał on Popiełuszce urządzenie w kościele „seansów nienawiści”.

Gdy szykany okazały się nieskuteczne, komuniści nie cofnęli się przed morderstwem. Późnym wieczorem 19 października 1984 roku Popiełuszko został porwany przez oficerów bezpieki. Jedenaście dni później z Wisły wydobyto jego zmasakrowane ciało. Oględziny i sekcja zwłok potwierdziły, że przed śmiercią ksiądz był torturowany.

Wiadomość o zbrodni wywarła przynębiające wrażenie także daleko za granicą. „Cała Ameryka dzieli smutek narodu polskiego z powodu wiadomości o tragicznej śmierci Księdza Jerzego

Popiełuszki” – napisał w specjalnym oświadczeniu prezydent USA Ronald Reagan. Zamordowanego kapłana nazwał „odważnym rzecznikiem sprawy wolności”.

Za wiarę i ojczyznę

Pogrzeb Popiełuszki ściągnął setki tysięcy ludzi. Stał się wielką manifestacją przeciwko złu, przemocy i zniewoleniu – antywartościom powszechnie łączonym z ówczesnym reżimem. W kolejnych latach grób księdza Jerzego odwiedzały miliony osób, w tym wpływowi zachodni politycy: prócz Busha seniora również amerykański senator Edward Kennedy czy brytyjska premier Margaret Thatcher. Tu także modlił się 14 czerwca 1987 roku Jan Paweł II. „Ten kapłan męczennik – napisał później papież – pozostanie na zawsze w pamięci naszego Narodu jako nieustraszonego obrońcy prawdy, sprawiedliwości, wolności i godności człowieka”.

Dziś ksiądz Jerzy jest błogosławionym Kościoła katolickiego, bohaterem filmów, a nawet komiksów. Również Instytut Pamięci Narodowej, którym mam zaszczyt kierować, poświęcił mu liczne publikacje, konferencje i działania edukacyjne.

W Polsce każdego 19 października, wspominając księdza Jerzego, obchodzimy także Narodowy Dzień Pamięci Duchownych Niezłomnych, ustanowiony kilka lat temu przez Sejm. To hołd dla wszystkich kapłanów, którzy wnieśli wkład w polską wolność i którzy także za nią oddawali życie. Wielu zginęło w czasie II wojny światowej z rąk niemieckich okupantów. Inni padali ofiarą Sowietów lub rodzimych komunistów – aż do 1989 roku.

Ciesząc się wolnością, mamy obowiązek pamiętać o tych, którzy za walkę o nią zapłacili tak wysoką cenę.

[Karol Nawrocki](#)

* * *

Karol Nawrocki, President of the National Remembrance Institute

The Priest of Freedom

Communism in Europe was criminal until its final days, long after the deaths of Lenin and Stalin. In the mid-1980s, the martyrdom of the Polish priest Jerzy Popiełuszko echoed loudly across the world.

Shortly before nine in the morning, a limousine with diplomatic plates pulled up in front of St Stanisław Kostka Church. As the car doors opened, several thousand Warsaw residents chanted ‘Long live George Bush.’ The Vice President of the United States walked to the grave of Father Jerzy Popiełuszko and placed a bouquet on the ledger stone. ‘In Father Jerzy, the world lost a courageous fighter for the cause of liberty. But his sacrifice was not in vain,’ Bush said that morning. He concluded his brief speech with words spoken in Polish: ‘Za naszą i waszą wolność’ (for our freedom and yours). He then raised his fingers in a ‘V’ sign, a well-known symbol of victory.

This event took place on 28 September 1987. Poland – like much of Central and Eastern Europe – was still in the grip of communist dictatorship and under Soviet domination. During his several-day visit, the second most important US politician held many talks not only with the

representatives of the authorities but also with the democratic opposition they did not recognise, led primarily by *Solidarity*. The fact that Bush laid a wreath with a flag bearing the symbol of the social movement on Popiełuszko's grave was not a coincidence – he paid tribute to the indomitable *Solidarity* chaplain who was killed for defending human dignity.

Communists' fight against the Church

When Popiełuszko was born in the village of Okopy in eastern Poland in September 1947, Europe was already divided by the Iron Curtain. Poland, against its own will, had fallen under Stalin's sphere of influence. Warsaw was ruled by a Communist regime installed by the Red Army and supported by the NKVD. The new authorities had falsified parliamentary elections and brutally repressed the democratic opposition and independence movements. The last significant institution to remain outside Communist control was the Catholic Church, though eventually, the regime launched a ruthless war against it as well. The imprisonment of the charismatic Primate Stefan Wyszyński from 1953 to 1956 marked the peak of this hateful campaign.

But repression did not break the Church. On the contrary, it appeared to be decisively triumphing over the Communists in the struggle for control over the 'government of people's souls'. It was confirmed by Pope John Paul II's first pilgrimage to Poland in June 1979. At Victory Square in Warsaw, the Pope called upon the Holy Spirit to renew the face of 'this land.' A little over a year later these words became a reality. In August 1980, a wave of strikes swept across Poland. The workers demanded not only better living conditions but also permission to form free trade unions, which was a serious violation of a taboo under the Communist dictatorship.

Chaplain of *Solidarity*

In the midst of this turmoil, Popiełuszko, who was a young priest at the time, did not refuse to conduct Mass at a makeshift altar in the striking Warsaw Steelworks. He went there with great trepidation, but the workers greeted him with applause.

The strikes soon led to the formation of *Solidarity*, a multi-million-strong trade union independent of the authorities. Popiełuszko became one of its chaplains. He also visited the striking students. 'The whole society stands with you (...) From the bottom of my heart, I wish you endurance and victory,' he said to the students of the Firefighting Academy in Warsaw. The communist authorities used force to crush their 1981 autumn protest. Before long, they applied the same approach to the entire nation.

On the 13th of December 1981, a team led by Wojciech Jaruzelski deployed tanks in the streets of Polish cities. Thousands of *Solidarity* activists were sent to prisons and internment centres. Popiełuszko helped them and their families as much as he could. He distributed gifts sent from the West. He attended political trials to lift the spirits of the innocently accused. He conducted monthly masses at St Stanisław Kostka Church, drawing large crowds of people from Warsaw and other cities, both believers and non-believers. In these sermons he repeatedly spoke of solidarity – the one written with a small letter and the one banned by the communist authorities. He emphasised that it was possible to remain 'spiritually free' even under 'external enslavement,' as long as one rejected fear and stood for the truth. He called evil by its name while teaching people to fight it only with good.

In the snares of the regime

Popiełuszko's growing popularity and unquestioned authority irritated the Communists. The priest was under surveillance by the Security Service and harassed in various ways. In an interview with the Belgian newspaper *La Libre Belgique*, he said: 'Twice they painted my car with white paint. Twice they attempted to break into my flat (...). Twice they broke into the church.' Also twice, in August and December 1983, he was detained. The officers of the secret political police went so far as to plant gun cartridges and explosives in his flat. He was investigated and taken in for questioning by the public prosecutor's office. On top of that, the press published calumnious articles about him. The most perfidious one was written by the government spokesman Jerzy Urban. The author, hiding behind a pseudonym, accused Popiełuszko of holding 'hate seances' in church.

When the harassment failed, the Communists resorted to murder. Late in the evening of 19 October 1984, Popiełuszko was kidnapped by security officers. His mangled body was recovered from the Vistula River eleven days later. An autopsy and examination confirmed that the priest was tortured prior to his demise.

The crime cast a gloomy cloud, reaching as far as overseas. 'All America shares the grief of the Polish people at the news of the tragic death of Father Jerzy Popiełuszko. Father Popiełuszko was a champion of Christian values and a courageous spokesman for the cause of liberty.'

For faith and country

Hundreds of thousands of people attended Popiełuszko's funeral. It became a huge demonstration against evil, violence and enslavement, the anti-values commonly associated with the regime of the time. In the following years, Father Jerzy's grave was visited by millions of people, including influential Western politicians: along with Vice President Bush senior, US Senator Edward Kennedy and British Prime Minister Margaret Thatcher also paid their respects. John Paul II prayed here on 14 June 1987. 'This martyred priest,' the Pope later wrote, 'will always remain in the memory of our Nation as a fearless defender of truth, justice, freedom and human dignity.'

Today, Father Jerzy Popiełuszko is a blessed of the Catholic Church and has been portrayed in films and even comic books. The Institute of National Remembrance, which I have the honour of heading, has dedicated numerous publications, conferences and educational activities to him.

Every 19th of October in Poland, we not only remember Father Jerzy but also celebrate the National Day of Remembrance of the Indomitable Clergy. It was established by the Sejm a few years ago as a tribute to all priests who contributed to Polish freedom and sacrificed their lives for it. Many of them died during the Second World War at the hands of the German occupiers; others fell victim to the Soviets or our native Communists up until 1989.

It is our duty to remember those who fought and paid the ultimate price for the freedom we enjoy today.

Karol Nawrocki

Karol Nawrocki, Presidente del Instituto de la Memoria Nacional

El sacerdote de la libertad

El comunismo en Europa fue criminal hasta el último momento, mucho después de la muerte de Lenin y Stalin. A mediados de la década de 1980, el martirio del sacerdote polaco Jerzy Popiełuszko resonó en todo el mundo.

Poco antes de las nueve de la mañana, frente a la iglesia dedicada a san Estanislao Kostka, se detuvo una limusina con matrícula diplomática. “Viva George Bush” – coreó una multitud formada por varios miles de varsovianos al abrirse las puertas del coche. El vicepresidente estadounidense se dirigió a la tumba del padre Jerzy Popiełuszko, donde depositó un ramo de flores. “En la persona del padre Jerzy, el mundo ha perdido a un valiente luchador por la causa de la libertad, pero su sacrificio no ha sido en vano”- declaró Bush padre aquella mañana. Concluyó su breve discurso con unas palabras pronunciadas en polaco: “Za naszą i waszą wolność” [“Por nuestra libertad y la vuestra”]. A continuación, colocó los dedos en forma de “V”, haciendo la señal de victoria.

Esto ocurrió el 28 de septiembre de 1987. [Polonia](#), como gran parte de Europa Central y Oriental, seguía sumida en la dictadura comunista y la dominación soviética. Durante su visita de varios días a Varsovia, el segundo político más importante de Estados Unidos mantuvo numerosas conversaciones con representantes de las autoridades, pero también de la oposición democrática no reconocida por el gobierno, representada principalmente por Solidaridad. No por casualidad, Bush cubrió la corona depositada en la tumba de Popiełuszko con una bandera con el símbolo de este movimiento social. Rindió homenaje al inquebrantable sacerdote de Solidaridad, que pagó con su vida el hecho de alzar su voz en favor de la dignidad humana.

La lucha de los comunistas contra la Iglesia

Cuando Popiełuszko vino al mundo en el pueblo de Okopy, al este de Polonia, en septiembre de 1947, Europa ya estaba dividida por el telón de acero. Los polacos, no por voluntad propia, se encontraban en la esfera de influencia de Stalin. Varsovia estaba gobernada por una camarilla comunista, instalada tras las bayonetas del Ejército Rojo y las culatas del NKWD. Las nuevas autoridades amañaron las elecciones parlamentarias y reprimieron brutalmente a la oposición democrática y a la resistencia independentista. La última institución importante que era independiente de los comunistas seguía siendo la Iglesia Católica, aunque, con el tiempo, los gobernantes también llegaron a combatirla despiadadamente. La culminación de este enfrentamiento fue el encarcelamiento del carismático primado Stefan Wyszyński entre 1953 y 1956.

La represión no doblegó a la Iglesia. Por el contrario, en los años y décadas siguientes pareció ganar claramente a los comunistas la batalla por el gobierno de las almas. Así lo confirmó en junio de 1979 la primera peregrinación de Juan Pablo II a Polonia. En la Plaza de la Victoria de Varsovia, el papa invocó al Espíritu Santo para la renovación del rostro de “esta tierra”. El cumplimiento de estas palabras llegó varios meses después. En agosto de 1980, una oleada de huelgas recorrió toda Polonia. Los trabajadores exigían mejoras en las condiciones de vida, pero también, y esto constituía una tremenda vulneración del tabú establecido bajo la dictadura comunista, el permiso de las autoridades para formar sindicatos libres.

El capellán de Solidaridad

El joven padre Popiełuszko no se negó cuando, en el calor del momento, fue enviado a la acería en huelga de Varsovia para decir misa en un altar improvisado. Caminó hasta allí con gran inquietud, pero los trabajadores le recibieron con aplausos.

Las huelgas desembocaron al poco tiempo en la creación de Solidaridad, un sindicato formado por millones de personas e independiente de las autoridades. Popiełuszko se convirtió en uno de sus capellanes. También visitó a los estudiantes en huelga. “Toda la sociedad os apoya. (...) Os deseo de todo corazón que perseveréis y triunféis” – dijo a los alumnos de la Escuela Superior de Oficiales de Extinción de Incendios de Varsovia. Su protesta, en otoño de 1981, fue disuelta por la fuerza por las autoridades comunistas. Al poco tiempo, toda la nación recibió el mismo trato.

El 13 de diciembre de 1981, el equipo de Wojciech Jaruzelski sacó los tanques a las calles de las ciudades polacas. Miles de activistas de Solidaridad fueron enviados a prisiones y centros de internamiento. Popiełuszko les ayudaba en todo lo posible, a ellos y a sus familias. Distribuía los regalos que llegaban de Occidente. Acudía a los juicios políticos para defender los ánimos de los acusados inocentes presentes en la sala. En la iglesia dedicada a san Estanislao Kostka celebraba cada mes misas por la patria, a las que acudían grandes multitudes: varsovianos y residentes de otras ciudades; creyentes e incluso no creyentes. Durante sus sermones, hablaba repetidamente de la solidaridad, la que se escribe con minúscula y está proscrita por las autoridades comunistas. Subrayaba que es posible seguir siendo “personas espiritualmente libres” incluso en condiciones de “esclavitud externa”, siempre que se rechace el miedo y se dé testimonio de la verdad. Llamó al mal por su nombre y al mismo tiempo enseñó a combatirlo solo con el bien.

El nudo corredizo del régimen

La creciente popularidad de Popiełuszko y su incuestionable autoridad irritaron a los comunistas. El sacerdote era vigilado por el Servicio de Seguridad y acosado de diversas formas.

“Pintarrajearon mi coche dos veces con pintura blanca. En dos ocasiones intentaron entrar en mi casa (...). Irrumpieron en la iglesia en dos ocasiones” – explicaba en una entrevista al diario *La Libre Belgique*. Popiełuszko también fue detenido en dos ocasiones, en agosto y diciembre de 1983. Los agentes secretos de la policía política llegaron incluso a colocar cargas explosivas en su casa. La fiscalía abrió una investigación contra él y se lo llevaron para interrogarlo. Además, se hacía burla de él en la prensa. El autor de una de las más péfidas fue el portavoz del gobierno Jerzy Urban. En un artículo publicado bajo seudónimo, acusaba a Popiełuszko de celebrar “sesiones de odio” en la iglesia.

En vista de que el acoso resultaba ineficaz, los comunistas no se arredraron ante el asesinato. A última hora de la tarde del 19 de octubre de 1984, Popiełuszko fue secuestrado por agentes del Servicio de Seguridad. Once días después, su cuerpo masacrado fue recuperado del Vístula. El examen y la autopsia confirmaron que el sacerdote había sido torturado antes de morir.

La noticia del crimen causó una impresión de abatimiento también lejos de las fronteras de Polonia. “Toda América comparte el dolor del pueblo polaco ante la noticia de la trágica muerte del padre Jerzy Popiełuszko” – escribió el presidente estadounidense Ronald Reagan en una declaración especial. Calificó al sacerdote asesinado de “valiente portavoz de la causa de la libertad”.

Por la fe y la patria

El funeral de Popiełuszko atrajo a cientos de miles de personas. Se convirtió en una enorme manifestación contra el mal, la violencia y la esclavitud - antivalores comúnmente asociados al régimen de la época. Durante los años siguientes, la tumba del padre Jerzy fue visitada por millones de personas, entre ellas influyentes políticos occidentales: además de Bush padre, el senador estadounidense Edward Kennedy y la primera ministra británica Margaret Thatcher. Juan Pablo II también rezó en este lugar el 14 de junio de 1987. "Este sacerdote mártir - escribió después el Papa - permanecerá siempre en la memoria de nuestra nación como intrépido defensor de la verdad, la justicia, la libertad y la dignidad humana".

En la actualidad, el padre Jerzy es un beato de la Iglesia católica, un héroe del cine e incluso de los cómics. El Instituto de la Memoria Nacional, que tengo el honor de dirigir, también le ha dedicado numerosas publicaciones, conferencias y actividades educativas.

En Polonia, cada 19 de octubre, en recuerdo del padre Jerzy, celebramos también el Día Nacional del Recuerdo del Clero Inquebrantable, establecido por el Sejm hace unos años. Es un homenaje a todos los sacerdotes que contribuyeron a la libertad de Polonia y que también dieron su vida por ella. Muchos murieron a manos de los ocupantes alemanes durante la Segunda Guerra Mundial. Otros fueron víctimas de los soviéticos o de los comunistas de nuestro país, hasta 1989.

Mientras disfrutamos de la libertad, tenemos el deber de recordar a quienes pagaron un precio tan alto por luchar por ella.

[Karol Nawrocki](#)

* * *

Karol Nawrocki, Président de l'Institut de la mémoire nationale de Pologne Prêtre de la liberté

Le communisme en Europe fut criminel jusqu'à son déclin, bien après la mort de Lénine et Staline. Au milieu des années 1980, d'un puissant écho dans le monde a retenti le martyre du prêtre polonais Jerzy Popiełuszko.

Peu avant neuf heures du matin, une limousine portant une plaque diplomatique s'est arrêtée devant l'église Saint-Stanislas-Kostka. « Vive George Bush » - scandaient une foule de plusieurs milliers de Varsoviens, quand la portière de la voiture s'ouvrait. Le vice-président américain s'est rendu sur la tombe du père Jerzy Popiełuszko pour y déposer un bouquet de fleurs. « En la personne du Père Jerzy, le monde a perdu un courageux combattant pour la liberté, mais son sacrifice n'a pas été vain », a déclaré Bush père ce matin-là. Et de terminer son bref discours par des mots prononcés en polonais : « Za naszą i waszą wolność » (« Pour notre et votre liberté »). Puis, il a pointé sa main vers le haut, en formant un « V » avec ses doigts - le signe de victoire.

Cela s'est produit le 28 septembre 1987. La Pologne - tout comme une importante partie de l'Europe centrale et orientale - se trouvait toujours sous le joug de la dictature communiste et de la domination soviétique. Au cours de sa visite de plusieurs jours, l'homme politique américain numéro deux a multiplié des entretiens avec des représentants des autorités du pays, mais aussi de l'opposition démocratique - non reconnue par ces dernières - issus principalement du syndicat Solidarité. Ce n'était pas par hasard que Bush a recouvert le bouquet déposé sur la tombe de

Popiełuszko d'un drapeau à l'effigie du symbole de ce mouvement social. Il a rendu hommage au fidèle aumônier de Solidarité qui avait payé de sa vie d'avoir revendiqué haut et fort le respect de la dignité humaine.

Les communistes en guerre contre l'Église

Quand, en septembre 1947, Popiełuszko venait au monde à Okopy, un petit village de l'est de la Pologne, l'Europe était déjà divisée par le « Rideau de fer ». Ce n'était pas de leur gré que les Polonais se trouvaient dans la sphère d'influence de Staline. Varsovie était gouvernée par une clique communiste, installée sur les baïonnettes de l'Armée rouge et les crosses du NKVD. Les nouvelles autorités ont truqué les législatives, et s'en sont pris en toute brutalité à l'opposition démocratique et la clandestinité indépendantiste. La dernière institution importante indépendante des communistes restait l'Église catholique, même si, au fil du temps, elle aussi a dû affronter une animosité sans pitié de la part des autorités dont le point culminant fut l'emprisonnement, dans les années 1953-1956, du charismatique primat Stefan Wyszyński.

La répression n'a pas brisé l'Église. Au contraire, dans les années et décennies suivantes, elle semblait clairement gagner la lutte pour le règne des âmes contre les communistes. Cela fut confirmé en juin 1979 par la première visite de Jean-Paul II en Pologne. Sur la Place de la Victoire à Varsovie, le pape a appelé l'Esprit Saint à « renouveler le visage de cette terre ». Ces paroles se sont matérialisées plusieurs mois plus tard : en août 1980, une vague de grèves a déferlé sur le pays tout entier. Les ouvriers exigeaient une amélioration de leurs conditions de vie, mais aussi – ce qui constituait une énorme violation du tabou de la dictature communiste – des syndicats libres, non-féodés au pouvoir en place.

L'aumônier de Solidarité

Le jeune prêtre Popiełuszko n'a pas refusé quand, à ce moment d'effervescence, il fut envoyé à l'aciérie « Huta Warszawa » en grève pour y célébrer une messe sur un autel de fortune. Il s'y est rendu avec une grande appréhension, mais les ouvriers l'ont accueilli par des applaudissements.

Les grèves ont rapidement conduit à la création de Solidarité – un syndicat fort de plusieurs millions d'adhérents, indépendant des autorités. Popiełuszko est devenu l'un de ses aumôniers. Il a également rendu visite à des étudiants en grève. « Toute la société est derrière vous. [...] Je vous souhaite de tout mon cœur persévérance et victoire », a-t-il déclaré devant le public de l'École des officiers des sapeurs-pompiers de Varsovie. Leur protestation à l'automne 1981 fut réprimée par la force par les autorités communistes. À peine quelques jours plus tard, la nation tout entière a été traitée de la sorte.

Le 13 décembre 1981, l'équipe de Wojciech Jaruzelski a fait descendre des chars dans les rues des villes polonaises. Des milliers de militants de Solidarité furent envoyés dans des prisons et des centres d'internement. Popiełuszko les a soutenus, ainsi que leurs familles, autant qu'il le pouvait : il distribuait des dons venant de l'Occident, venait assister aux procès politiques pour aider les accusés innocents à garder le moral, célébrait tous les mois, en l'église Saint-Stanislas-Kostka, des messes pour la patrie, auxquelles assistaient des foules – des gens venant de Varsovie et d'autres villes, croyants et non-croyants. Au cours de ses sermons, il parlait de la solidarité, celle écrite avec une lettre minuscule et celle délégalisée par les autorités communistes. Il soulignait que l'on pouvait rester « des individus spirituellement libres » même dans des conditions « d'esclavage extérieur » – à condition de rejeter la peur et de témoigner de la vérité.

Il appelait le mal par son nom, tout en enseignant à ne le combattre que par le bien.

Dans la boucle du régime

La popularité croissante et l'autorité incontestée de Popiełuszko irritaient les communistes. Le prêtre était surveillé par la police politique et harcelé de diverses manières. « C'est par deux fois qu'ils ont peint ma voiture en blanc. C'est par deux fois qu'ils ont tenté une effraction dans mon appartement (...). C'est par deux fois que l'église a été cambriolée » a-t-il déclaré dans un entretien au quotidien *La Libre Belgique*. Popiełuszko fut également arrêté à deux reprises, en août et décembre 1983. Des agents de la police politique sont même allés jusqu'à déposer des balles et des explosifs dans son appartement. Le parquet a ensuite ouvert une enquête à son encontre, en lui faisant subir interrogation sur interrogation. Il faut ajouter à cela des pamphlets publiés dans la presse. L'auteur de l'un des plus perfides était le porte-parole du gouvernement, Jerzy Urban. Dans un article publié sous un pseudonyme, il accusait Popiełuszko d'avoir organisé des « séances de haine » dans son église.

Ce harcèlement s'étant révélé inefficace, les communistes n'ont pas reculé devant le meurtre. Dans la soirée du 19 octobre 1984, Popiełuszko fut enlevé par des agents de la police politique. Onze jours plus tard, son corps mutilé fut repêché dans l'eau. L'autopsie a confirmé qu'avant sa mort le prêtre avait subi des tortures.

La nouvelle du meurtre a fait une impression déprimante aussi à l'étranger. « Toute l'Amérique partage la tristesse de la nation polonaise en apprenant la mort tragique du père Jerzy Popiełuszko », a écrit dans une déclaration spéciale le président américain Ronald Reagan. Il a qualifié le prêtre assassiné de « courageux porte-parole de la cause de la liberté ».

Pour la foi et la patrie

Les funérailles de Popiełuszko ont réuni des centaines de milliers de personnes, devenant une grande manifestation contre le mal, la violence et l'esclavage – des anti-valeurs communément associées au régime de l'époque. Au cours des années suivantes, la tombe du père Jerzy fut visitée par des millions de personnes, parmi lesquelles des hommes politiques occidentaux influents : outre Bush père, le sénateur américain Edward Kennedy ou la Première ministre britannique, Margaret Thatcher. Jean-Paul II y a également prié le 14 juin 1987. « Ce prêtre martyr – écrira-t-il plus tard – restera à jamais dans la mémoire de notre Nation comme un défenseur intrépide de la vérité, de la justice, de la liberté et de la dignité humaine ».

Aujourd'hui, le Père Jerzy est un bienheureux de l'Église catholique, un héros de films et même de bandes dessinées. L'Institut de la Mémoire nationale, que j'ai l'honneur de diriger, lui a également consacré de nombreuses publications, conférences et activités pédagogiques.

En Pologne, chaque 19 octobre, en souvenir du Père Jerzy, nous célébrons également la Journée nationale du souvenir du clergé insoumis, instituée il y a quelques années par le Parlement. C'est un hommage à tous les prêtres qui ont apporté leur contribution à la liberté polonaise et qui ont également donné leur vie pour elle. Beaucoup furent assassinés pendant la Seconde Guerre mondiale par l'occupant allemand. D'autres furent victimes des Soviétiques ou des communistes indigènes – et ceci jusqu'en 1989.

Tout en jouissant de la liberté, nous avons l'obligation de nous souvenir de ceux qui ont payé un prix si élevé pour s'être battus pour l'obtenir.

* * *

Karol Nawrocki, Президент Інституту національної пам'яті Капелан свободи

Комунізм у Європі був злочинним до самого кінця, ще довго після смерті Леніна та Сталіна. У середині 1980-х років мученицька смерть польського священника Єжи Попелюшка гучно пролунала по всьому світу.

Незадовго до дев'ятої ранку до церкви святого Станіслава Костки під'їхав лімузин із дипломатичними номерами. «Хай живе Джордж Буш», — скандував кількатисячний натовп варшав'ян, коли відчинялися двері автомобіля. Віце-президент США відвідав [могилу](#) отця Єжи Попелюшка, де поклав букет квітів. «У особі отця Єжи світ втратив відважного борця за свободу, але його жертва не була марною», — заявив того ранку Буш-старший. Свою коротку промову він завершив словами, сказаними польською мовою: «За нашу і вашу свободу». Потім розмістив пальці у формі літери «V» — знак перемоги.

Це сталося 28 вересня 1987 року. Польща, як і більша частина Центральної та Східної Європи, все ще була зв'язана комуністичною диктатурою та радянським пануванням. Під час свого кількадечного візиту до Вісли другий за значимістю політик США мав багато розмов з представниками влади, а також не визнаної владою демократичної опозиції, представленої насамперед «Солідарністю». Буш не випадково прикрив вінок, покладений до могили Попелюшка, прапором із символом цього громадського руху. Він віддав шану непохитному капелану «Солідарності», який поплатився життям за голосні нагадування про людську гідність.

Боротьба комуністів з церквою

Коли Попелюшко народився в селі Окопи на сході Польщі у вересні 1947 року, Європа вже була розділена залізною завісою. Поляки не потрапили в сферу впливу Сталіна з власної волі. Варшавою керувала комуністична машина, встановлена на багнетах Червоної армії та прикладах НКВД. Нова влада сфальсифікувала парламентські вибори та жорстоко розправилася з демократичною опозицією та незалежницьким підпіллям. Останньою значною інституцією, незалежною від комуністів, була Католицька Церква, хоча з часом можновладці оголосили нещадну боротьбу і з нею. Її кульмінацією стало ув'язнення харизматичного примаса Стефана Вишинського у 1953–1956 роках.

Репресії не зламали Церкву. Навпаки, у наступні роки й десятиліття вона, здавалося, у боротьбі за правління душ вона перемагала проти комуністів. Це було підтверджено першим паломництвом Івана Павла II до Польщі у червні 1979 року. На площі Перемоги у Варшаві Папа Римський закликав Святого Духа оновити обличчя «цієї землі». Ці слова здійснилися через кілька місяців. У серпні 1980 року по Польщі прокотилася хвиля страйків. Робітники вимагали покращення умов життя, а також — що було величезним порушенням табу за комуністичної диктатури — згоди влади на створення вільних профспілок.

Капелан Солідарності

Молодий священник Попелюшко не відмовився, коли в той гарячий момент його відправили до варшавської гуті, щоб відслужити месу на імпровізованому вівтарі. Він пішов туди з великим страхом, але робітники зустріли його оплесками.

Незабаром страйки призвели до створення незалежної від влади багатомільйонної профспілки «Солідарність». Попелюшко став одним із її капеланів. Він також відвідав страйкуючих студентів. «За вами все суспільство. (...) З усього серця бажаю вам витривалості та перемоги», – сказав він присутнім у Вищій офіцерській школі пожежної охорони у Варшаві. Їхній протест восени 1981 року комуністична влада розбила силою. Незабаром вона так само обійшлася з цілим народом.

13 грудня 1981 року команда Войцеха Ярузельського вивела танки на вулиці польських міст. Тисячі активістів «Солідарності» були відправлені до в'язниць і центрів інтернування. Попелюшко, допомагав чим міг їм та їхнім родинам. Він розвозив подарунки, що напливали із Заходу. Він приходив на політичні процеси, щоб підтримати настрій невинних обвинувачених у залі суду. У церкві Св. Станіслава Костки відправляв щомісячні меси за батьківщину, на які були присутні: варшавяни та жителі інших міст; віряни і навіть невіруючі. Під час своїх проповідей він неодноразово говорив про солідарність – ту, що пишеться з малої літери, та ту, яку комуністична влада заборонила. Він підкреслював, що навіть в умовах «зовнішнього поневолення» можна залишатися «духовно вільними людьми» – доки відкинутий страх і свідчиться правда. Він називав зло на ім'я і водночас вчив боротися з ним лише добром.

В петлі режиму

Зростаюча популярність і беззаперечний авторитет Попелюшка дратували комуністів. Священник перебував під наглядом Служби Безпеки, його різними способами переслідували. «Вони двічі пофарбували мою машину в білий колір. Двічі була спроба проникнення в квартиру (...). Двічі вламалися до церкви», – сказав він в інтерв'ю щоденній газеті *La Libre Belgique*. Попелюшко також двічі затримували – у серпні та грудні 1983 року. Офіцери таємної політичної поліції навіть дійшли до того, що підклали кулі та вибухівку в його квартиру. Прокуратура порушила щодо нього кримінальну справу та доставила на допити. Крім того, не обійшлося без паскудств у пресі. Автором одного з найпідступніших був речник уряду Єжи Урбан. У статті, опублікованій під псевдонімом, він звинуватив Попелюшка в організації «сеансів ненависті» в церкві.

Коли утиски виявилися безрезультатними, комуністи не зупинилися перед убивством. Пізно ввечері 19 жовтня 1984 року Попелюшко викрали силовики. Через одинадцять днів його вбите тіло було витягнуто з річки Вісла. Експертиза та розтин підтвердили, що священника перед смертю катували.

Звістка про злочин справила гнітюче враження теж далеко за кордоном. «Вся Америка поділяє смуток польського народу з приводу звістки про трагічну смерть отця Єжи Попелюшка», – написав президент США Рональд Рейган у спеціальній заяві. Він назвав убитого священника «хоробрим речником справи свободи».

За віру і батьківщину

На похорон Попелюшко прийшли сотні тисяч людей. Це стало великою маніфестацією проти

зла, насильства та поневолення – антицінностей, які зазвичай асоціюються з тодішнім режимом. У наступні роки могилу отця Єжи відвідали мільйони людей, у тому числі впливові західні політики: окрім Буша-старшого, також американський сенатор Едвард Кеннеді та прем'єр-міністр Великобританії Маргарет Тетчер. Тут молився також Іван Павло II 14 червня 1987 року. «Цей священник-мученик, – писав пізніше Папа, – назавжди залишиться в пам'яті нашого народу як безстрашний захисник правди, справедливості, свободи та людської гідності».

Сьогодні отець Єжи є благословенним Католицької Церкви, героєм фільмів і навіть коміксів. Інститут національної пам'яті, який я маю честь очолювати, також присвятив йому численні публікації, конференції та освітні заходи.

У Польщі кожного 19 жовтня, згадуючи отця Єжи, також відзначають Національний день пам'яті непохитного духовенства, встановлений кілька років тому Сеймом. Це данина пам'яті всім священникам, які зробили свій внесок у свободу Польщі та віддали за неї своє життя. Багато загинуло під час Другої світової війни від рук німецьких окупантів. Інші стали жертвами советів чи рідних комуністів – до 1989 року.

Насолоджуючись свободою, ми зобов'язані пам'ятати тих, хто заплатив таку високу ціну в боротьбі за неї.

[Karol Nawrocki](#)

* * *

Karol Nawrocki, глава Института национальной памяти

Капеллан свободы

Коммунизм в Европе был преступным до конца, еще долго после смерти Ленина и Сталина. В середине 1980-х годов мученическая смерть польского священника Ежи Попелюшко громко прозвучала по всему миру.

Немногим ранее девяти утра к церкви святого Станислава Костки подъехал лимузин с дипломатическими номерами. «Да здравствует Джордж Буш», — скандировала несколькотысячная толпа варшавян, когда открывалась дверь автомобиля. Вице-президент США посетил могилу отца Ежи Попелюшко, где возложил букет цветов. „В лице отца Ежи мир потерял отважного борца за свободу, но его жертва не была напрасной”, – заявил в то утро Буш-старший. Свою краткую речь он завершил словами, сказанными на польском языке: «За нашу и вашу свободу». Затем разместил пальцы в форме буквы „V” – знака победы.

Это произошло 28 сентября 1987 года. Польша, как и большинство Центральной и Восточной Европы, все еще была связана коммунистической диктатурой и советским господством. Во время своего многодневного визита в Вислу второй по значимости политик США много разговаривал с представителями власти, а также с не признанной властью демократической оппозицией, представленной прежде всего «Солидарностью». Буш неслучайно прикрыв венки, положенный к могиле Попелюшко, флагом с символом этого общественного движения. Он отдал честь непоколебимому капеллану «Солидарности», поплатившемуся жизнью за громкие напоминания о человеческом достоинстве.

Борьба коммунистов с церковью

Когда Попелюшко родился в селе Окопы на востоке Польши в сентябре 1947 года, Европа уже была разделена железным занавесом. Поляки не попали в сферу влияния Сталина по своей воле. Варшавой управляла коммунистическая машина, установленная на штыках Красной армии и примерах НКВД. Новая власть сфальсифицировала парламентские выборы и жестоко расправилась с демократической оппозицией и подпольем независимости. Последним значительным институтом, независимым от коммунистов, была Католическая Церковь, хотя со временем власть имущие объявили беспощадную борьбу и с ней. Ее кульминацией стало заключение харизматичного примаса Стефана Вышинского в 1953-1956 годах.

Репрессии не сломили Церковь. Напротив, в последующие годы и десятилетия она, казалось, в борьбе за правление душ побеждала против коммунистов. Это было подтверждено первым паломничеством Иоанна Павла II в Польшу в июне 1979 года. На площади Победы в Варшаве Папа Римский призвал Святого Духа обновить лицо „этой земли“. Эти слова сбылись через несколько месяцев. В августе 1980 года по Польше прокатилась волна протестов. Рабочие требовали улучшения условий жизни, а также, что было огромным нарушением табу при коммунистической диктатуре, согласия властей на создание свободных профсоюзов.

Капеллан Солидарности

Молодой священник Попелюшко не отказался, когда в тот горячий момент его отправили в варшавскую хуту, чтобы отслужить мессу на импровизированном алтаре. Он пошел туда с большим страхом, но рабочие встретили его аплодисментами.

Вскоре забастовки привели к созданию независимого от власти многомиллионного профсоюза «Солидарность». Попелюшко стал одним из ее капелланов. Он также посетил бастующих студентов. «За вами все общество. (...) Со всего сердца желаю вам выносливости и победы», – сказал он присутствующим в Высшей офицерской школе пожарной охраны в Варшаве. Их протест осенью 1981 года коммунистические власти разбили силой. Вскоре она так же обошлась с целым народом.

13 декабря 1981 г. команда Войцеха Ярузельского вывела танки на улицы польских городов. Тысячи активистов «Солидарности» были отправлены в тюрьмы и центры интернирования. Попелюшко помогал, чем мог им и их семьям. Он развозил наплывающие с Запада подарки. Он приходил на политические процессы, чтобы поддержать настроение невиновных обвиняемых в зале суда. В церкви Св. Станислава Костки отправлял ежемесячные мессы за родину, на которые присутствовали: варшавяне и жители других городов; верующие и даже неверующие. Во время своих проповедей он неоднократно говорил о солидарности – той, что пишется с строчной буквы, и той, которую коммунистические власти запретили. Он подчеркивал, что даже в условиях «внешнего порабощения» можно оставаться «духовно свободными людьми» – пока отвергнут страх и свидетельствуется правда. Он называл зло по имени и в то же время учил бороться с ним только добром.

В петле режима

Растущая популярность и безоговорочный авторитет Попелюшко раздражали коммунистов. Священник находился под наблюдением Службы Безопасности, его разными способами

преследовали. «Они дважды выкрасили мою машину в белый цвет. Дважды была попытка проникновения в квартиру (...). Дважды вломились в церковь», – сказал он в интервью ежедневной газете La Libre Belgique. Попелюшко также дважды задерживали – в августе и декабре 1983 года. Офицеры тайной политической полиции даже дошли до того, что подложили пули и взрывчатку в его квартиру. Прокуратура возбудила в отношении него уголовное дело и доставила на допросы. Кроме того, не обошлось без пакостей в прессе. Автором одной из самых предательских был спикер правительства Ежи Урбан. В статье, опубликованной под псевдонимом, он обвинил Попелюшко в организации «сеансов ненависти» в церкви.

Когда притеснения оказались безрезультатными, коммунисты не остановились перед убийством. Поздним вечером 19 октября 1984 года Попелюшко похитили силовики. Через одиннадцать дней его убитое тело было извлечено из реки Висла. Экспертиза и разрез подтвердили, что священника перед смертью пытали.

Весть о преступлении произвела удручающее впечатление тоже далеко за границей. «Вся Америка разделяет печаль польского народа по поводу известия о трагической смерти отца Ежи Попелюшко», – написал президент США Рональд Рейган в специальном заявлении. Он назвал убитого священника «храбрым представителем дела свободы».

За веру и родину

На похороны Попелюшко пришли сотни тысяч человек. Это стало большой манифестацией против зла, насилия и порабощения – антиценностей, обычно ассоциирующихся с тогдашним режимом. В последующие годы могилу отца Ежи посетили миллионы людей, включая влиятельных западных политиков: кроме Буша-старшего, также американский сенатор Эдвард Кеннеди и премьер-министр Великобритании Маргарет Тэтчер. Здесь молился также Иоанн Павел II 14 июня 1987 года. «Этот священник-мученик, – писал позже Папа, – навсегда останется в памяти нашего народа как бесстрашный защитник правды, справедливости, свободы и человеческого достоинства».

Сегодня отец Ежи является благословенным Католической Церковью, героем фильмов и даже комиксов. Институт национальной памяти, который я имею честь возглавлять, также посвятил ему многочисленные публикации, конференции и образовательные мероприятия.

В Польше каждый 19 октября, вспоминая отца Ежи, также отмечают Национальный день памяти непоколебимого духовенства, установленный несколько лет назад Сеймом. Это дань памяти всем священникам, которые внесли свой вклад в свободу Польши и отдали за нее свою жизнь. Многие погибли во время Второй мировой войны от рук немецких оккупантов. Остальные стали жертвами советов или родных коммунистов – до 1989 года.

Наслаждаясь свободой, мы обязаны помнить тех, кто заплатил столь высокую цену борьбе за нее.

[Karol Nawrocki](#)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Warszawa

Centrala

Ks. Jerzy Popiełuszko

